

Niemcy: SPD przedstawiła program wyborczy

Kamil Frymark

UWAGA 28.09.2021 roku: Poniższy tekst pochodzi z 2013 roku. Więcej o aktualnym programie SPD pod [linkiem](#).

14 kwietnia odbył się zjazd Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD), na którym przyjęto program ugrupowania przed wrześniowymi wyborami do Bundestagu. Najważniejszymi punktami programu są kwestie europejskie, energetyczne oraz społeczne. Partia zamierza wprowadzić na poziomie europejskim m.in. fundusz restrukturyzacyjny dla banków (finansowany z ich wkładów) oraz fundusz na spłatę długów państw strefy euro – w zamian za zgodę na zmiany strukturalne w ich gospodarkach. SPD postuluje zreformowanie systemu dopłat do przeprowadzanej w RFN transformacji energetycznej, obniżenie podatku wliczanego do opłat za prąd oraz utrzymanie ulg dla energochłonnych przedsiębiorstw. Trzecim centralnym elementem programu wyborczego są kwestie społeczne, w których SPD domaga się wprowadzenia płacy minimalnej na poziomie 8,5 euro za godzinę, emerytury minimalnej na poziomie 850 euro, obniżenia wieku przejścia na emeryturę do 60 lat (po spełnieniu określonych warunków) oraz wprowadzenia podwójnego obywatelstwa. Finansowanie wydatków socjalnych ma zostać zagwarantowane poprzez podniesienie podatków m.in. dla zarabiających powyżej 100 tys. euro do 49%, zwiększenie podatków od spadków oraz posiadanego majątku, jak również likwidację wprowadzonych przez obecną koalicję części ulg (m.in. dla hotelarzy).

Komentarz

- Ważnym tematem w kampanii wyborczej SPD będą zagadnienia społeczne i gospodarcze. Część postulatów socjalnych jest wynikiem debaty w SPD o reformach wprowadzonych przez Gerharda Schrödera (Agenda 2010) i stanowi korektę ich pierwotnych założeń. Ponadto część postulatów jest zbliżona do zapowiedzi przedwyborczych obecnej koalicji (m.in. wprowadzenie płacy i emerytury minimalnej), co będzie utrudniało jednoznaczny przekaz polityczny socjaldemokratów. W programie mało miejsca poświęcono polityce zagranicznej; kładzie się nacisk na pogłębienie stosunków z USA (m.in. poprzez umowę o wolnym handlu pomiędzy UE i USA) oraz Rosją (m.in. poprzez stopniową liberalizację wizową), a także wzmocnienie partnerstwa z mocarstwami wschodzącymi. Brak natomiast szczegółowych odniesień do państw

europejskich.

- Ogłoszenie programu SPD ma być kolejnym, po nominacji we wrześniu 2012 roku Peera Steinbrücka na kandydata na kanclerza i wygranych w styczniu br. wyborach landowych w Dolnej Saksonii, punktem zwrotnym w kampanii wyborczej SPD. Jego kwietniowe notowania były najniższe od 2005 roku (32%; o połowę niższe niż kanclerz Merkel), a poparcie dla SPD oscyluje w granicach 26%. Niska popularność Steinbrücka jest wynikiem m.in. jego wcześniejszych niefortunnych wypowiedzi o zbyt niskich zarobkach kanclerz Merkel, jej płci jako bonusu wyborczym oraz określenia włoskich polityków mianem klaunów.
- SPD będzie dążyła do powyborczej koalicji z Zielonymi, którzy w sondażach mają stabilne poparcie w granicach 14%. Uzyskanie dobrego wyniku przez obóz socjaldemokratów i Zielonych nie będzie jednak gwarantowało zmiany obecnej koalicji, dla której poparcie wynosi ok. 46–48%. SPD i Zieloni potrzebowaliby głosów Lewicy, co jest mało prawdopodobne ze względu na sprzeciw SPD dla takiego układu. Wiele może zmienić wejście na niemiecką scenę polityczną eurosceptyków z ugrupowania Alternative für Deutschland (AfD). W przypadku odebrania głosów obozowi konserwatywnemu przez AfD mogłoby dojść do utworzenia wielkiej koalicji CDU/CSU-SPD lub próby powołania rządu CDU/CSU-Zieloni.